Księga Jeremiasza

Rozdział 41

**1**. W siódmym miesiącu przybył Izmael, syn Netaniasza, syna Eliszamy, z królewskiego rodu, wraz z dziesięciu ludźmi do Godoliasza, syna Achikama, do Mispa. **2**. Podczas gdy tam ucztowali wspólnie w Mispa, powstał Izmael, syn Netaniasza, oraz dziesięciu ludzi, których miał ze sobą, i zamordowali mieczem Godoliasza, syna Achikama, syna Szafana. Zabił więc tego, którego król babiloński ustanowił zarządcą kraju. **3**. Nadto zabił Izmael wszystkich mieszkańców Judy, którzy mu towarzyszyli w Mispa, Chaldejczyków, którzy tam przebywali, oraz żołnierzy. **4**. Następnego dnia po zamordowaniu Godoliasza, gdy nikt jeszcze o tym nie wiedział, **5**. przyszli ludzie z Sychem, z Szilo i Samarii, w liczbie osiemdziesięciu, z ogolonymi brodami, z rozdartymi szatami i pokryci nacięciami. Nieśli oni ze sobą ofiary pokarmowe i kadzidło, by je złożyć w domu Pańskim. **6**. Izmael, syn Netaniasza, wyszedł im naprzeciw z Mispa, podczas gdy oni postępowali naprzód, płacząc. Gdy ich spotkał, rzekł do nich: Chodźcie do Godoliasza, syna Achikama! **7**. Gdy zaś weszli do miasta, Izmael, syn Netaniasza, i ludzie, którzy z nim byli, zabili ich i wrzucili do cysterny. **8**. Dziesięciu ludzi spośród tychże powiedziało jednak do Izmaela: Nie zabijajcie nas, bo mamy w polu ukryte zapasy: pszenicę, jęczmień, oliwę i miód. Wstrzymał się więc, nie zabijając ich wraz z [ich] towarzyszami. **9**. Cysterna zaś, do której wrzucił Izmael zwłoki zabitych ludzi, była tą wielką cysterną, którą zbudował Asa przeciw Baszy, królowi izraelskiemu. Tę to [cysternę] Izmael, syn Netaniasza, napełnił pomordowanymi. **10**. Następnie uprowadził Izmael resztę ludu, który był w Mispa, oraz córki królewskie, które Nebuzaradan, dowódca gwardii, powierzył Godoliaszowi, synowi Achikama. Izmael, syn Netaniasza, zabrał ich ze sobą i wyruszył, by przejść do Ammonitów. **11**. Gdy usłyszał Jochanan, syn Kareacha, i inni dowódcy wojskowi, którzy z nim byli, o wszystkich zbrodniach, jakie popełnił Izmael, syn Netaniasza, **12**. zebrali wszystkich ludzi i poszli walczyć z Izmaelem, synem Netaniasza. Spotkali go u wielkiego stawu w Gibeonie. **13**. Wszystkich ludzi, którzy byli z Izmaelem, ogarnęła radość, gdy ujrzeli Jochanana, syna Kareacha, wraz z innymi towarzyszącymi mu przywódcami. **14**. Odwrócił się więc cały lud, który uprowadził Izmael z Mispa, i przeszedł znów do Jochanana, syna Kareacha. **15**. Izmael zaś, syn Netaniasza, zbiegł wraz z ośmiu ludźmi przed Jochananem i odszedł do Ammonitów. **16**. Jochanan, syn Kareacha, i inni towarzyszący mu dowódcy wojskowi zabrali więc resztę ludu, który uprowadził Izmael, syn Netaniasza, z Mispa po zabiciu Godoliasza, syna Achikama, mężczyzn, kobiety, dzieci oraz dworzan, których uprowadził z Gibeonu. **17**. Wyruszyli w drogę i zatrzymali się w Gerut Kimham, w pobliżu Betlejem, by udać się w dalszą drogę do Egiptu, **18**. jak najdalej od Chaldejczyków. Bali się ich bowiem, gdyż Izmael, syn Netaniasza, zamordował Godoliasza, syna Achikama, którego król babiloński ustanowił zarządcą kraju.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.   
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.   
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.